Kartky, Lunatycy

raz, dwa, to tylko ja

jak się tam spotkamy
to powiem ci wtedy jak było naprawdę
żałuje tego jak wyszło
i ze wtedy zniknąłem tak nagle
I MALUJE OBRAZ NA PŁÓTNIE
KTÓRE JEST DAWNO WYBLAKŁE
bo nie ma ciebie ze mną tu
nie ma ciebie ze mną tu

Mała, twoje tabletki działają cuda
a twój biały proszek jest jak gwiezdny pył
ale ze mną ci się dzisiaj nie uda
bo ta noc jest jak czarno biały film
moje emocje na pewno chciałaś je poznać
moje złe strony
ja nie będę cię już krył
dzisiaj poznałaś chyba każdy mój koszmar
szukaj się w wersach na tym cd

znam kilkunastu chłopaków z moich bloków
którzy cię mieli
jesteś tak wyjątkowa
nie liczę kroków które robię po zmroku
ale mijam cię jak biegniesz po towar
jebać te gry
odpuść sobie my
znów się próbujesz gdzieś schować
a razem lecimy do ognia jak ćmy
też się nie umiem zachować

ona jest dzisiaj smutna
i nie mówi do mnie nic
znam ja jeszcze z podwórka
napisałem do niej list
chce żebym jej wysłuchał
bo jej chłopak ciągle napierd* w gry
wysłała mi na snapie nagi film
i mówi ze jest głupia
ona jest dzisiaj smutna
i nie mówi do mnie nic
znam ja jeszcze z podwórka
napisałem do niej list
chce żebym jej wysłuchał
bo jej chłopak ciągle napierd* w gry
wysłała mi na snapie nagi film
i mówi ze jest głupia

i mamy moonlight jak z vertigo
słońce zachodzi kiedy księżyc idzie na żywioł
ja chciałem ja odbić żywa
ale się nie poukładało nam
chyba jak zawsze
miłość za hajs, to nie miłość
chyba ze nasze życie to słaby pilot
który ściągają po emisji akurat
albo po locie z głowa w chmurach
jak jadę przez Bytom to widzę swojego byłego dostawce
wariacik siedzi na ławce
potem rolują na klatce
aż nie zrobi się ciemno
ja łapie jej zapach gdzies w Żabce
biorę dwa jasne i paczkę

na mieście
mam znów przejebane depresje i jazdy
weźcie mnie stad gdzieś zabierzecie
i czy będzie jakoś jutro – sie okaże
tylko dajcie mi więcej
cokolwiek: miłości, rozmowy i wrażeń
tylko dajcie mi więcej
chu* martini, gdzieś zamknięty w barze
zanim się zaraz okaże,
ze nie ma nic więcej, nie mam nic więcej

nie ma ciebie tu
nie ma ciebie tu
nie ma ciebie tu
nie ma ciebie tu